

№ 12.

Kalendarzyk tygodniowy:

Pon. św. Marceliego P.
Wt. św. Antoniego Op.
Sr. Katedry św. Piotra.
Czw. św. Henryka B.
Piąt. św. Fabiana P.
Sob. św. Agnieszki P.
Niedz. św. Rodziny.

Wschód słońca: godz. 8 m 6
Zachód słońca: godz. 4 m 14
Dług. dnia: godz. 8 m 08
Przybyło dnia: g 0 m 35

Cena prężumery: W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k.
Półrocznie 3
Kwartalnie 1 m 50
Miesięczn. 1 m 50

Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie 3 m 70
ZAGRANICĄ:
Miesięcznie 1 m 10

Redakcyja

w Łodzi,
ul. Przejazd № 8.
Nr. telefonu 593.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Poniedziałek, dnia 16 stycznia 1911 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEŃ: „Nadesłane” na 1-ej stronie 50 kop. za wiersz pet. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petirowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcyja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-sj po południu.

„The Bio Express”

2:7-2 1

Zielona 2.

Jedyny egzemplarz w Łodzi.

W sobotę, niedzielę, poniedziałek i wtorek od godz. 7 1/2, (sprzedaż biletów dla młodzieży wstrzymana)

Zycie Rozpustnicy

z cyklu obrazów agitacyjnych, przedstaw. socjalne stanowisko kobiety i jej upadek.

Kabaret

„ERMITAGE”

DZIELNA № 18.

Od dziś 16-go b. m. ZUPEŁNA ZMIANA PROGRAMU:

Duet Fertner ulubienicy tutejszej Publiczn. Hansi Jackson perla subretki wiedeńskich sprolong. z nowym repertuarem.

Saniewska — śpiewaczka liryczna rosyjsko-polska

i 15 nowych debiutów.

Początek o godzinie 10 i pół wieczorem.

247-3

TEATR POLSKI A. Zelwerowicza Cegielniana 63.

podaje do wiadomości, że począwszy od dnia 20 b. m. do końca bieżącego sezonu co każdy piątek dawać będzie przedstawienia po cenach znacznie niższych od popularnych

W piątek, dnia 20 stycznia r. b., dana będzie sztuka

„PO NAD SIŁY”

Bilety codziennie do nabycia w cukierni W go Komara, róg Dzielnej i Wschodniej, od 11 r. do 7 wiecz., w dniu zaś widowiska od 11 do 1 e i od 5 po poł. w kasie teatru (Cegielniana 63) 249

Teatr Popularny

A. MIELEWSKIEGO
(KONSTANTYNOWSKA 16).

Jutro o godz. 8 m. 15 wiecz. po raz 3-ci

Młodość ubogiego młodzieńca.

Teatr Łódzki

Cegielniana 63.

127

Jutro o godz. 8 m. 15 wiecz.

Po cenach najniższych.

„PO NAD SIŁY”.

Wybory finlandzkie.

Niespełna rok temu odbyła Finlandya ostatnią sejmową kampanię wyborczą. Odbyła ją pod znakiem nowej „kontrybucyj”, której projekt g r l iwie wówczas pp Korewo i Dejtrich opracowy wali, i aczkolwiek losy sejmu były niezupełnie zdeklarowane i można było liczyć jeszcze na jakiś układ stosunków, na który obie strony mogłyby się w ostateczności zgodzić—znużenie wy borców zrobiło swoje: zanotowano dość znaczną abstynencję.

Pomimo wzrostu opozycyjności w społeczeństwie finlandzkim, pomimo pewnych, acz nieokreślonych nadziei na interwencję opinii europejskiej, która znalazła swój wyraz w odezwie profesorów niemieckich, potem polityków i parlamentarzystów angielskich, wreszcie n edawno francuskich, zwyciężony wyborca stawił się do urn w mniejszej ilości, aniżeli w roku 1909.

Odbyły cztery kampanie w ciągu lat 4-eh, zamiast dwu, jakby to było w normalnych warunkach — stało się zbyt trudnem. Głosowało więc w lutym 1910 roku ogółem 789 633 osób, o 57,611 mniej, niż w roku poprzednim, co wszakże na układ stronictw w sejmie prawie nie wpłynęło.

Od tego czasu sytuacja zmieniła się o tyle, że stały się prawem pośpieszenie uchwalone przez prawodawcze izby rosyjskie przepisy o prawodawstwie „ogólnopanstwowem” i że na mocy tego prawa, zatwierdzonego przez M narchę 17 go czerwca z. r., sejmowi finlandzkemu w prawodawstwie ogólnopanstwowem przyznana zostaje tylko rola doradczą. Poza tem rozwiły się zupełnie niezbyt uzasadnione nadzieje na skutki protestów europejskich, które „parlamentarzyści” rosyjscy odparli w sposób dość grubiański. Wreszcie sejm ostatni został rozwiązany—niczego nie dokonawszy.

W takim nastroju wkroczyła Finlandya w piątą od czasu wprowadzenia wyborów powszechnych kampanię i ten nastrój musiał się odbić na rezultatach świeżo ukończonych wyborów.

Obliczeń ostatecznych jeszcze nie dokonano, ale na podstawie obliczeń prowizorycznych określają pisma petersburskie udział wyborców w miastach na 55 proc. uprawionych, we wsiach zaś jeszcze niżej. Tymczasem w roku 1907 skorzy-

stało ze swoich praw wyborczych przeciętnie 71% wyborców.

Abstynencja więc wzrasta, świadcząc wymownie o wzroście depresyj, o zniechęceniu, o braku wiary w skuteczność pracy sejmu, i jakkolwiek uświadomienie obywatelskie finlandczyków jest wielkie, taki stan przewlekły kryzysu może wreszcie w sercach najmężniejszych zasiać zwątpienie... Kto wie, czy nie spekulują na to właśnie reakcyjne sfery rosyjskie, które pomimo beznadzie ności zwolniana co rok sejmu, stale w tym samym składzie z urn wychodzącego, nie agituja bynajmniej za odroczeniem sejmu na okres dłuższy, co już jest znane z historii stosunków rosyjsko-finlandzkich, ale owszem mówią, że naród finlandzki jest ciągle obciążany przez swoich przewodców politycznych i że właśnie „ten najbliższy” sejm zaczyna dopiero dokładnie reprezentować cały kraj.

W obecnych bowiem warunkach akt zupełnej konstytucyjny — rozpisanie i wykonanie wyborów — staje się pewnego rodzaju nieumyślną, ale niemniej dość skuteczną represją. Nie za pomijamy bowiem, że prócz mitręgi, jaką ma rolnik, robotnik, czy też inny obywatel, odrywając się rok rocznie od swej pracy i tracąc czas na bezplodne wybory, każda kampania obciąża znacznie budżet kraju i wyborców.

Obliczono koszt jednej kampanii dla skarbu i stronictw na niespełna 309 tysięcy rubli, czyli, że pięć kampanii od roku 1907 do roku 1911-go kosztuje Finlandyę około 1,500 tys. rb!

Na piękną, ale ubogą krajną, taka „kontrybucya konstytucyjna” jest zbyt uciążliwa...

W kampanii ostatniej zanotowano objaw charakterystyczny; większą abstynencję wśród mężczyzn, aniżeli wśród kobiet.

W wielu miejscowościach stawiło się do urn tych ostatnich o wiele więcej, niż mężczyzn, np. w Abo liczono 6,996 kobiet głosujących i 5,122 mężczyzn, w Jacobstadt — 1,804 kobiety i 1,055 mężczyzn i t. d.

W prasie nazwano już nawet żartobliwie te wybory — wyborami kobiecymi, co świadczy w każdym razie tylko o jednym — o lepszym speł-

niem obowiązków obywatelskich przez kobiety.

Najeńszcza stoli kwestya, która przykuwa ogólną uwagę polityków miejscowych i petersburskich, jest skład partyny przyszłego sejmu.

Chodzi tu właściwie tylko o liczebność, ewentualnie znaczenie stronnictwa starofinów. Stronnictwo to straciło od roku 1907 wskutek wzrostu nastroju opozycyjnego w kraju 17 mandatów. Licząc w pierwszym sejmie z wyborów powszechnych 59 posłów, mieli starofinowie w ostatnim już tylko 42, czyli stracili prawie jedną trzecią głosów.

Jeżeli i w ostatniej kampanii kilka głosów stracą — upadnie ostatecznie ich znaczenie w kraju.

Zwycięstwo zaś starofinów mogłoby wywołać pewne, dość znaczne zmiany w układzie sił partyjnych, a może, o czem niektórzy myślą, i jakieś zmiany w stosunku sfer petersburskich do Finlandyi. Zwycięstwo starofinów znaczyłoby, iż Finlandya szuka drogi porozumienia i ewentualnego kompromisu, porażka ich — byłaby równoznaczna dalszemu, kategorycznemu non possumus sejmu finlandzkiego.

Nie jest wykluczoną zdaniem niektórych polityków taka kombinacja, że w razie zwycięstwa starofinów przyłączy się do nich prawica młodofinska, a wtedy stosunki wewnątrz sejmu zmieniłyby się tak radykalnie, że dalby się nawet pomyśleć senat ze starofinów.

Są to wszakże przypuszczenia i domysły, w których rzeczą zupełnie nieobliczalną są zamiary i plany sfer petersburskich.

Czy zechcą one poszukać kompromisu, czy będą bezwzględnie trzymać się wytkniętej drogi — oto co przedewszystkiem zadecyduje o dalszych losach Finlandyi.

St. J.

Falszywe alarmy.

Od kilku dni zjawiają się w prasie warszawskiej krótkie korespondencje z naszego miasta, przedstawiające w czarnych barwach teraźniejszość i przyszłość łódzkiego przemysłu.

Nie mamy podstawy do podejrzewania o złe chęci autora tych doniesień, ale to nie ulega wątpliwości, że jest on źle informowany.

W jednej z tych korespondencji czytamy:

„Zastój w handlu trwa w dalszym ciągu i jeżeli taki stan przeciągnie się dłużej, może nastąpić klęska... Skutkiem zastoju w handlu, daje się również odczuć zastój w przemyśle. Wiele przedsiębiorstw niema już co robić; znawcy stosunków tu tejszych twierdzą, że jeśli sytuacja nie zmieni się na lepszą, fabryki zaczną ograniczać czas roboty. Na dowód zastoju w przemyśle wskazują oni fakt, iż pomimo tego, że cena bawełny idzie w górę, cena przędzy upadła w ostatnich trzech tygodniach o kilkadziesiąt kopiejek na funcie.”

Przedewszystkiem fakty tak jak one się przedstawiają.

Sytuacja w przemyśle bawełnianym, nie będąc świetną, jest niezłą; o przemyśle wełnianym, który rozpada się na dwa wielkie działy — czesankowy i zgrzebny — powiedzieć można, że w gałęzi pierwszej interesy nie świetne, lecz względnie normalne; w dziale zaś wełny zgrzebnej — podział tegoż — chustki istotnie pozostawiają wiele do życzenia, co wyraziło się w kilkunastu pomniejszych niewypłacalnościach, ale nie mają znaczenia w tak olbrzymim przemyśle jak łódzki, a nawet w przemyśle chustkowym nikt im nie przypisuje wielkiej doniosłości. Przemysł chustkowy przechodzi pewnego rodzaju kryzys, jak każdy przemysł w teraźniejszych anarchicznych stosunkach produkcji; po wysokiej koniunkturze następuje zawsze jej obniżka. Przyłączają się u nas jeszcze specjalne warunki rynków rosyjskich.

Są to jednak objawy przejściowe tembardziej, że chustki są artykułem tylko zimowym, — już w maju, czerwcu — nastąpić może poprawa znaczna.

W innych gałęziach zauważyć się daje również naturalne osłabienie, warunkowane zmianą roku, bilansami, płaceniem podatków i t. d.

Oto obiektywny stan przemysłu łódzkiego, o którego biegu w danej chwili nie stanowczego powiedzieć nie można, sezony bowiem łódzkie zaczynają się dla bawełny w marcu i kwietniu, zaś dla wełny — w kwietniu i maju.

O zamierzonym jakoby ograniczeniu produkcji w fabrykach nie dotychczas nikomu nie wiadomo. Może która pojedyncza fabryka, z powodu osobistych warunków, zmniejszyła swoją wytwórczość, o ogóle fabryk absolutnie powiedzieć tego nie można.

Co do farbiarni zaś specjalnie, powołujemy się na artykuł, drukowany w dniu 31 z. m. p. t. „Łódź na Sylwestra”, w którym zaznaczamy, że wskutek nadzwyczajnego rozwoju przedziału wełny zgrzebnej, niektóre z nich nie zdołały się jeszcze wprowadzić na rynek i z powodu pewnego osłabienia ruchu przemysłowego jest im trudniej działać, niż w czasach zwykłej produkcji.

Jak nieścislą jest wiadomość, że cena przędzy bawełnianej spadła o kilkadziesiąt kopiejek na funcie, ocenicie łatwo, gdy wspomnimy, że taka przędza kosztuje mniej więcej, względnie do gatunku i numeru, od 60 kop. do 1 rb. 20 kop. za funt (mówimy o gatunkach najwięcej w Łodzi przerabianych).

Jakim więc sposobem cena funta mogła spaść o kilkadziesiąt kopiejek?

(c)

Wstąpił do piekieł po drodze mu było!

Większa część pism warszawskich podała następującą wiadomość:

„W najbliższej przyszłości rozpoczną się studia kolejowe, związane z projektem budowy kolei szerokotorowej ze Strzałkowa przez Kutno i Słupcę do Łowicza. Koncesję na tę kolej uzyskał p. Józef Suchorzewski z Golicy.”

Gdzie pan? Gdzie kram... Kolej można prowadzić ze Słupcy przez Kutno do Łowicza, lub odwrotnie, ale przez Kutno i Słupcę do Łowicza?..

Wymyślamy na francuzów, że nie umieją geografii. A sami?

Wzmianka ta jednak nasuwa nam myśl, że w tych czasach muszą być wydane aż trzy pozwolenia na studia do Słupcy.

Inżynierzy St. Czajewski i B. Popławski mają pozwolenie na przeprowadzenie studiów na drogę szerokotorową mniej więcej w następującym kierunku: Łowicz, Pilaszków, Bielawy, Oszkowice, Piątek, Łęczycza, Mikołajewo, Grabów, Humanie, Koło, Tury, Konin, Golina, Wilczna, Cienin, Słupca.

Drugie zezwolenie uzyskał p. Józef Suchorzewski z Golicy.

Trzecie zaś ma na widoku połączenie: Zgierz, Łęczycza, Koło, Konin, Słupca.

Początkowo jednakże chodzi o odnogę ze Zgierza przez Ozorków do Łęczyczy, na którą wielu znalazło się chętnych.

Studia i plany przeprowadzili już inżynierowie St. Czajewski i B. Popławski, ale na drogę wązkotorową podjazdową. Szłaby ona po zakupionych folwarcznych gruntach od Zgierza po za kaplicą maryawicką i tylko około 4 wiorst przebiegałaby szosą w tem miejscu, gdzie są grunta chłopskie.

Projekt tej drogi został w ministerium wstrzymany tylko dlatego, że — jak już pisaliśmy — wystąpił inżynier H. z projektem szerokotorowej gwarantowanej drogi.

Prócz wyżej wymienionych wystąpiło z projektem wązkotorowej drogi Towarzystwo łódzkich dróg podjazdowych.

Są i inni kandydaci.

Tymczasem cała sprawa tej ważnej drogi zwleka się przynajmniej na lat trzy, lub więcej, a punkty tak handlowe, jak Ozorków, Luźmierz, Łęczycza muszą korzystać z rozjeżdżonej szosy, której nigdy przy takim ruchu kołowym w porządku utrzymać się nie da.

Prowokator studentem w Liège?

Na uniwersytet w Liège zapisał się niejaki p. Bolesław de Brodsky. Federacja zjednoczonych studentów liberalnych i federacja studentów demokratycznych zaprotestowała przeciwko temu nowemu koledze, który, według ich informacji, jest agentem prowokacyjnym.

B. de Brodsky wystosował do redakcji bruckelskiego „Soir” list, w którym oświadcza, że ma

dopiero lat 22, i że funkoye swoje „wykonywał otwarcie”.

„Soir” tłumaczy to oświadczenie w ten sposób, że p. Brodsky przyznaje się, że był członkiem policji, przeczy tylko temu, jakoby był prowokatorem. List p. Brodzkiego konczy się oświadczeniem, że już nie jest w policji, ale, że jej nie odradzi i że pozostanie „nieprzejednanym wrogiem t. z. rewolucjonistów rosyjskich”.

W odpowiedzi „Soir” cytuje ustęp ze sprawozdania Domy rosyjskiej z d. 24 lutego 1909 r., na którym to posiedzeniu deputowany Pokrowski mówił co następuje:

„Na wiosnę 1906 r., agent prowokacyjny Bolesław Brodzki z wiedzą pułkownika Szewiakowa, szefa ochrony warszawskiej przywoził z Krakowa 100 pudów publikacji rewolucyjnych. Władze graniczne, nie wiedząc, że Brodzki był agentem tajnej policji, aresztowały go i oddały do dyspozycji sędziego śledczego. Sąd miał się tą sprawą zająć.”

„Ale szef żandarmerji politycznej Zawarnickij interweniował na korzyść Brodzkiego u prokuratora Nabokowa. Na rozkaz tegoż Brodzki został natychmiast wypuszczony”.

„Soir” dodaje, że p. Birczew zna dobrze przeszłość studenta policjanta i nadesłał mu informacje o tym przedmiocie na trzynastu stronkach.

Z dzielnic polskich.

ZE LWOWA. Karpackie Towarzystwo narciarzy przystępuje do budowy schroniska w Siawsku (w Karpatach stryjskich). Będzie to pierwsza w Galicji stacya, przeznaczona wyłącznie dla uprawy sportów zimowych.

Niewielka odległość od Lwowa wróży stacyi tej powodzenie.

— Znana i rokująca wielkie na przyszłość nadzieje miejscowość kąpielowa Truskawiec, wystawiona została na sprzedaż za milion sto tysięcy koron.

Wśród przyjaciół tego uzdrowiska budzą się obawy, aby nie dostało się ono w ręce niepowołane.

— W katedrze tarnowskiej stanął wspaniały pomnik z marmuru kararyjskiego, wykonany przez art. rzeźbiarza Antoniego Madejskiego, poświęcony pamięci Eustachego ks. Sanguszki, marszałka i namiestnika Galicji (ur. 1842, zm. 1903). Pomnik w stylu Odrodzenia, przedstawia sarkofag, a na nim postać zmarłego w stroju polskim, z rękami złożonymi na piersiach. W głębi sarkofagu znajduje się tryptyk z płaskorzeźbami N. M. P. z Dzieciątkiem, św. Eustachego i św. Konstancji.

Całość tworzy wielką niszę, z łukiem, zrobionym w girlandy dębowe.

Z KRAKOWA. Na odbytemi wczoraj posiedzeniu tajnem, rada miejska wybrała, na wniosek posła i radnego Daszyńskiego, komisję dla zbadań postępowania hr. Wodzickiego, który — jak wiadomo — zawarł za pośrednictwem adwokata poznańskiego dr. Dziembowskiego i lwowskiego dr. Loewensteina umowę z rządem pruskim w której rzekł się wspólnie z Tomaszem hr. Potockim, za pewną kwotę pretensyi do ordynacyi rydzyskiej.

Hr. Wodzicki jest członkiem krakowskiej rady miejskiej. Komisję tworzy prezydium rady miejskiej oraz przewodniczący oddzielnych jej wydziałów.

— Nocy ubiegłej skradziono 3 wota z ołtarza królowej Jadwigi na Wawelu. Śladów włamania się do katedry niema. Sprawców świętokradstwa nie odartyo.

Z LITWY I RUSI.

Wilno. Minister spraw wewnętrznych złożył Radzie ministrów wniosek w sprawie zezwolenia miastu Wilnu na zaciągnięcie pożyczki oligacyjnej tymczasowo w wysokości połowy żądanej przez miasto sumy, a mianowicie w kwocie 4,244,600 rubli.

Zatwierdzenie pożyczki spodziewane jest jeszcze w bieżącym miesiącu.

Grodno. Na odbytem w tych dniach ogólnem

zebraniu akcjonaryuszów Banku handlowego białostockiego uchwalono powiększyć kapitał zakładowy o milion rubli przez wypuszczenie nowych 4000 akcji po 250 rb. każda.

Jednocześnie postanowiono prosić o pozwolenie założenia filii w Białymostku, Brześciu Litewskim, Witebsku, Łucku, Łomży, Grajewie, Piotrkowie, Łodzi, Owrucz, Gąsienic, Taratynie, Bielsku Smorgoni, Pskowie i Siedlcach.

Mińsk. W najbliższej przyszłości ma być rozszerzona sfera działalności giełdy leśnej w Mińsku, która ma być przekształcona na giełdę ogólną.

Kijów. Z rozporządzenia gubernatora redaktor gaz. „Kijewskie Utro“ skazany został na 300 rb. kary.

Z WARSZAWY.

* Z Tow. przemysłowców.

W sobotę odbyło się w Tow. przemysłowców Królestwa Polskiego miesięczne zebranie członków, na które przybyli liczni przedstawiciele przemysłu.

Zebranie zajął dyrektor Towarzystwa, p. Michał Lempicki, zawiadamiając o pomyslnym wyniku zabiegów co do utworzenia Stow. kotłowego. Wskutek usilnych starań Tow. przemysłowców, minister handlu i przemysłu dnia 7 b. m. zatwierdził ustawę Stowarzyszenia dla nadzoru nad kotłami parowymi, zwalniająca właścicieli kotłów, którzy przystąpią do organizacji, od połowy opłacanego podatku skarbowego.

Na przewodniczącego obrad powołano członka rady Tow., członka Rady państwa, mecenas Stanisława Rotwanda.

Porządek dzienny zebrania wypełnił odczyt kierownika rady zjazdów przedstawicieli przemysłu i handlu w Petersburgu, inżyniera Adolfa Wolskiego.

Prelegent, świetny znawca stosunków ekonomicznych, wybitny pisarz i kierownik ogólnopństwowej organizacji przemysłowo-handlowej, scharakteryzował obecny stan przemysłu i widoki na przyszłość; mówił o położeniu, w jakim się obecnie znajdują wszechświatowe, o stosunku naszego przemysłu do przemysłu w Cesarstwie i o środkach, jakiego przedsięwzięcia należało dla podniesienia wytwórczości krajowej i polepszenia ekonomicznego stanu kraju.

Odczyt wywołał ożywione rozprawy, w których uczestniczyli pp.: S. Neuman, T. Rychter, S. Zielński, R. Brandt i inni.

Mecenas Rotwand w konkluzji oświadczył o potrzebie i korzyściach zrzeszania się, nadmieniał o sprawności organizacji przemysłowych rosyjskich i wezwał zebranych do popierania zabiegów Tow. przemysłowców, skierowanych ku obronie interesów przemysłu Królestwa.

Zebranie zakończyło się po godz. 11-ej wieczorem.

* Skarga na cechy.

Grupa rzemieślników żydowskich z Warszawy, wysłała skargę na cechy polskie do rosyjskiego komitetu organizacyjnego zjazdu rzemieślników w Petersburgu, że z powodu obecnego stanu rzeczy w tych cechach, żydzi nie mogą wysłać swego delegata na zjazd. Proszą więc, ażeby komitet organizacyjny wskazał im sposób, umożliwiający wysłanie delegatów-żydów, a powtóre, żeby zjazd rozważył położenie rzemieślników żydowskich w Królestwie Polskim.

* Próba siatek ochronnych.

Obecnie na kolei wiedeńskiej dokonywane są próby siatek ochronnych, osłaniających węglarki przed kradzieżą węgla. Siatki te zostały wybrane na wyłącznym w tym celu konkursie przez radę zarządzającą.

Obecnie, gdy siatki te okazały się praktyczne, mają być zaopatrzone w nie wszystkie węglarki, przez co uniemożliwione będą kradzieże węgla, przyczyniające ogromne straty kolei.

* Na odnowienie katakumb.

Na cmentarzu Powązkowskim wyznaczono z funduszu miejskich kwotę rb. 1,745 kop. 14 na odnowienie kościoła na tymże cmentarzu — kwotę rb. 1,234 kop. 95.

* Stowarzyszenie lekarzy warszawskich.

Wczoraj zalegalizowana została ustawa Stowarzyszenia lekarzy warszawskich, którą opracował w jesieni r. ub. grono lekarzy złożone z d-rów:

Chełchowskiego, Jaworskiego, Nussbauma i Szumlińskiego.

Stowarzyszenie będzie miało na celu: rozwój życia towarzyskiego, korporacyjnego i sprawy zawodowe.

Niebawem nowa ta instytucja rozpocznie swoją działalność.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Włodzimierza. Jutro Rościława.

TEATR POLSKI A. ZELWEROWICZA (Ceglana 63). Jutro „Po nad sily“. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

TEATR POPULARNY. (Konstantynowska nr. 16) Jutro „Młose obłotego młodzieńca“. Początek o godz. 8 minut 15 wieczorem.

ZEBRANIA. Jutro (w lokalu, Szkoła 23) o godz. pół do 9 wieczorem, roczne ogólne zebranie Łódzkiego klubu sportowego.

KRONIKA.

(x) **Nabożeństwo żałobne.** W nadchodzącą środę dnia 18 b. m. w kościele św. Krzyża o godzinie 10 rano, staraniem grona przyjaciół zmarłego, urzązone będzie nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. ks. Szandlerowskiego kapłana poety, zgasłego przedwcześnie w Grochowie pod Kutnem.

(—) **Zmiany w Akademii duchownej.** W Akademii duchownej w Petersburgu zaszła ważna a niespodziana zmiana. Ustąpił ze stanowiska inspektora ks. Karol Dębiński, kanonik lubelski, jeden z najzasłużniejszych, najpoważniejszych a wielce oddanych naszemu Kościołowi mężów.

(h) **Ze Stowarzyszenia odlewników.** Wczoraj o godzinie 10 rano przy ul. Mikołajewskiej № 40, w obecności 74 członków tego Stowarzyszenia, odbyło się ogólne zebranie zwyczajne.

Po zagajeniu zebrania przez prezesa p. Karola Reszkego i ucheżenia przez powstanie z miejsc pamięci zmarłych członków, na przewodniczącego wybrano p. Wacława Alaszewskiego, który na asesorów zaprosił pp. Antoniego Kaczorkiewicza, Gustawa Lindnera i Stanisława Maja.

Podług sprawozdania wpłynęło w 1910 roku 823 rb. 94 kop., wydano 626 rb 81 kop., pozostało w kasie gotówką 239 rb. 57 kop. z sumy tej 20 rb. przeznaczono na kapitał żelazny. Majątek Stowarzyszenia wynosi 959 rb. 59 kop.

Dnia 1 stycznia 1910 roku liczyło Stowarzyszenie 119 członków, w ciągu roku przybyło 71 członków, ubyło 13, dnia 31 grudnia 1910 roku, liczone 177 członków.

Stowarzyszenie odlewników, pomimo znacznych wydatków na wsparcia chorym i na pogrzeby zmarłych członków, rozwija się pomyslnie i rachunki w roku każdym zamyka znacznymi plusami. Do tak pomyslnego stanu przyczynia się akuratne płacone składki członkowskie — w czem duża zasługa i poborców, którzy w fabrykach zbierają składki.

Postanowiono, żeby na dzwonię, z ofiar rzemieślników Łódzkich, unieścić godło odlewników, w postaci pieca, w którym topią metale (kopulaka).

Do zarządu wybrano ponownie na prezesa p. Karola Reszkego, na wice-prezesa p. Stanisława Kwiatkowskiego, na skarbnika pana Karola Arndta. Nowo wybrani członkowie zarządu: pp. Emil Kummer, Aleksander Kozłowski, Antoni Kaczorkiewicz i Franciszek Cesarz.

Do komisji rewizyjnej wybrano ponownie pp. Aleksandra Szelażewskiego i Gustawa Lindnera, nowo wybrani pp. Wacław Alaszewski i Stanisław Klodecki.

Wniosek, by zapomogi tygodniowe chorym członkom podnieść o 1 rb. tygodniowo, zebrani po dyskusji pozostawili do uznania zarządu, który w miarę wpływów, w wyjątkowych warunkach chorych, może wyliczyć wyższe wsparcie.

Postanowiono dla członków i ich rodzin urządzić zabawę w bieżącym karnawale.

(a) **Towarzystwo popierania średniego wykształcenia handlowego.** W ubiegłą sobotę odbyło się zebranie członków świeżo zalegalizowanego Towarzystwa popierania średniego wykształcenia handlowego. Ma ono na celu zakładanie i utrzymywanie nowych szkół handlowych oraz wzięcie pod swoją opiekę już istniejących.

Postanowiono przejść w posiadanie szkoły handlowej Zyrklera.

Do zarządu wybrani zostali pp. Ludwik Albrecht, dr. Beutigam, Ernest Wever, Józef Dawidowicz, A. Drowing, Cezar Eisenbraun, Henryk Silberstein, Teodor Meyerhof, F. Ramon, H. Freudenberg, L. Zukier i Gustaw Stencel.

Jako kandydaci pp. R. Bennich, K. Buhle, dr. Heltrecht i K. Szulc.

Do komisji rewizyjnej pp. K. Seetzen, R. Eisner i Samuel Samet.

Ponieważ jest pewne grono ludzi, którzy złożyli p. Zirklerowi znaczne sumy na pomoce naukowe, stosownie do brzmienia „Ustawy“ wydanej specjalnie dla szkoły p. Z., przeto prawdopodobnie to nowe niemiecko-żydowskie towarzystwo, biorąc szkołę pod swoją opiekę — zapozna się z temi funduszami.

Sumy, złożone na pomoce naukowe, powinny być bardzo znaczne, gdyż od każdego ucznia, zwłaszcza żyda — w swoim czasie pobierano 100 rubli.

(x) **Ze Stow. nauczycieli chrześcijan.** Biuro pośrednictwa pracy przy Stowarzyszeniu (Konstantynowska 5), poleca wykwalifikowanych nauczycieli i nauczycielki matematyki, nauk przyrodniczych; języków: polskiego, rosyjskiego, niemieckiego, francuskiego, angielskiego, oraz muzyki ma do obsadzenia miejsca dla nauczyciela literatury polskiej w szkole średniej (wykształcenie wyższe).

Biuro pośredniczy bezpłatnie; otwarte codz. od 6—8 w.

W tygodniu bieżącym dyżurują:

W poniedziałek — p. Elznerowiczówna, we wtorek — p. Berg, w środę — p. Lupińska, w czwartek p. Zonnenberżanka, w piątek — p. Frydrychówna, w sobotę — p. Rowinska.

(x) **Twa „Wiedza“.** Dla tworzącej się przy T wie taniej biblioteki publicznej złożyli w dalszym ciągu znaczniejsze ofiary w książkach: p. p. redaktor „Rozwoju“ W. Czajewski, właściciel zakładu ogrodniczego W. Salwa (niezwykle cenne utwory), właściciel księgarni St. Miszewski, prof. A. Dominikiewicz, M. Lipska, H. Kossobudzka, Rokicki, W. Kłokocki, A. i W. Jaakowscy, J. Siedź.

Dzięki tak hojnej ofiarności, uchwalono już w przyszłym tygodniu, mianowicie we wtorek, d. 17 b. m. o godzinie 6-ej wieczorem, otworzyć wy pożyczalnie w lokalu T-wa „Wiedza“ (Rozwadowska 15).

Biblioteka będzie czynna codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godziny 6—8-ej wieczorem.

Książki będą wydawane bez zastawu za opłatą po kop. 5 miesięcznie, a dla członków „Wiedzy“ bezpłatnie.

(x) **Two esperantystów** komunikuje nam, że w lutym r. b. rozpoczną się nowe praktyczne ćwiczenia w języku Esperanto dla początkujących (sobota lub niedziela — raz w tygodniu naprzemiennie od pół do 8 do pół 9-ej wiecz.), oraz dla tych, co początki już przeszli, ćwiczenia w tłumaczeniu i rozmowie stale co środa, wieczorem od g. 8-ej do 9 ej.

Członkowie, opłacający składkę całoroczną rb. 4, mogą bezpłatnie uczęszczać na ćwiczenia każdej grupy.

Początek 1 lutego.

Zapisy przyjmuje i objaśnień udziela księgarnia Stanisława Miszewskiego, ulica Piotrkowska № 87.

(h) **Zebranie Prezydent m. Łodzi** zaprosił na jutro do oddziału magistratu członków komisji rzemieślniczej, która opracowywuje referaty na zjazd do Petersburga.

(a) **Z kolonii letnich.** Przy Towarzystwie kolonii letnich żydowskich zorganizowany został komitet finansowo-gospodarczy. Na prezesa tego komitetu wybrano p. A. Lourie; na sekretarkę paną Lande.

W celu zasilenia funduszu kolonii letnich komitet organizuje w dniu 12 lutego bal w sali Vogla.

(a) **Gratyfikacja na kolejach podjazdowych.** Zarząd Łódzkich elektrycznych kolejek podjazdowych wypłacił na Nowy Rok po 50 rubli gratyfikacji, kiku konduktorom i maszynistom z linii zgierskiej i pabianickiej, którzy już przesłużyli na tych kolejkach pełne 40 lat.

(a) **Izba sądowa warszawska przyjeżdża do**

Łodzi w dniu 27 b. m. na dwudziową kadencję, w celu osądzenia kilku spraw politycznych, między innymi sprawy 15-tu oskarżonych o należenie do polskiego Związku robotniczego.

(a) **Zwózka lodu.** Konsumentów hurtowni lodu, niepewni, czy podczas bieżącej zimy nastąpią silniejsze mrozy, po raz drugi w tym sezonie rozpoczęli zwózkę lodu, który, dzięki kilku stopniom mrozu, pokrył powierzchnię wody cienką powłoką.

Zwózka lodu odbywa się w przyspieszonym tempie z obawy przed stale grożącą odwilżą.

(a) **Z instytucji filantropijnych.** W lokalu żydowskiego T-wa dobr. (Zachodnia), odbyło się zebranie przedstawicieli instytucji, których zadaniem jest udzielanie pomocy i pielęgnowanie chorych: Linas hacholim, Bykur choim i Linas hacedek.

Przedmiotem narad była sprawa uregulowania działalności tych stowarzyszeń, robiących sobie wzajemną konkurencję.

Uchwalono określić ściśle autonomię działalności tych stowarzyszeń, mianowicie: Bykur choim—zajmować się wyłącznie udzielaniem pomocy lekarskiej, Linas hacedek—pielęgowaniem chorych i wydawaniem: kefiru, mleka, cukru i t. p.; Linas hacholim—wydawaniem chorym różnych medykamentów bezpłatnie.

Uchwała powyższa przedstawiona będzie do zatwierdzenia na ogólnych zebraniach wspomnianych instytucji.

(h) **Pożary.** Dnia 16 b. m. o godz. 3 m. 40 w nocy zaalarmowane zostały I i II-gi oddziały straży ogniowej ochotniczej na ulicę Piotrkowską № 69, gdzie palił się towar i przedzia w składzie A. Hajdlicza, w lewej oficynie na parterze.

Po ugaszeniu ognia, kiedy straż rewidowała skład w obecności policji, w celu zbadania, czy nie znajduje się jeszcze gdzie ogień, znaleziono wiele śladów podpalenia. Policja rozwinęła energiczne śledztwo.

— W sobotę, o godzinie 11 wieczorem, przy ulicy Wysokiej № 20, w fabryce gilz do szpilek, Wige'go, nad suszarnią zapalił się dach. Ogień rozwinął się gwałtownie, objął budynek nad suszarnią, kuźnią, składami i dojazdami. Oddziały I, II, III i IV straży ogniowej ochotniczej i straż miejska wspólnymi siłami ogień umiejscowiły i nie dopuściły go do III-piętrowego budynku fabrycznego, stojącego obok suszarni.

Nad ugaszeniem pożaru pracowano do godziny 2 w nocy.

Przyczyna ognia niewiadoma. Straty poważne.

(a) **Samobójstwo.** Zamieszkała przy ul. Karola № 2 A. S., lat 23, stała mieszkanka gminy Żelgosz, powiatu tureckiego, oddawna cierpiała na rozstrój nerwowy. W ubiegłą sobotę S. w stanie silnego zdenerwowania połknęła dużą dawkę kwasu karbolowego. Mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej, desperatki nie zdołano uratować.

(a) **Zabójstwo.** Wczoraj, o godz. 7 wieczorem, gdy strażnik policyjny, 34-letni Jan Kuźma, znajdował się na posterunku, na rogu ulic Rzgowskiej i Wójtowskiej, podbiegło doń 6 ludzi, uzbrojonych w rewolwery i zaczęli strzelać. Kule ugodziły Kuźmę w głowę i pierś, kładąc go trupem na miejscu. Napastnicy, zabrawszy zabitemu rewolwer, uciekli. Zwioki przeziono do trapiarni przy szpitalu św. Aleksandra. Zmarły służył w policji od maja 1908 roku.

W sprawie zabójstwa strażnika Jana Kuźmy otrzymujemy ze źródeł policyjnych szczegóły następujące:

Gdy Jan Kuźma wraz z drugim strażnikiem Janem Cebulką stali wczoraj wieczorem na Górnym Rynku, przystąpili do nich dwaj ludzie i zawiadomili, że na ulicy Rzgowskiej № 63 operują niebezpieczni nożownicy. Strażnicy natychmiast wyruszyli na wskazane miejsce.

Około domu № 51 ukazało się sześciu ludzi z rewolwerami w rękach, którzy krzyknęli, aby strażnicy podnieśli ręce do góry. Jeden ze strażników, Jan Cebulka, poślizgnął się, wpadł do rynsztoka, drugi zaś, Kuźma, strzelił, lecz chybił. W tej chwili posypały się kule rewolwerowe, które zabiły na miejscu Jana Kuźmę. Jan Cebulka pozostał bez szwanku.

(f) **Fotografia artystyczna.** Przy ul. Piotrkowskiej nr. 71 założył pod powyższym tytułem zakład fotograficzny p. S. Franka. Tytuł ten nie

będzie jego częścią nazwą; wszystkie dotychczasowe prace p. Franka w innych zakładach wykonywane, odznaczają się pięknem opracowaniem i tworzą jakby studia portretowe. Nowa pracownia w specjalnie wybudowanym domku, urządzona jest całkiem na wzór zachodnio-europejskich pierwszorzędnych zakładów fotograficznych.

(h) **Fależwy alarm.** O godz. 3 w nocy zawieszono telefonem straż ogniową na ul. Konstanytnowską nr. 26, gdzie straż przybywszy, ognia nie znalazła.

(a) **Kradzieże.** Z mieszkania Karola Marksa, przy ul. Spacerowej nr. 1, skradziono różne rzeczy, wartości około 100 rb.

— Nieznani złoczyńcy wyjęli szybę w oknie wystawowym mazażyu S. Rosenbluma, przy ul. Piotrkowskiej nr. 26 i skradli ubrania damskie, jak: zakłady, spódnice i t. d., wartości przeszło 104 rb.

— Do piwiarni przy ul. Wysokiej nr. 27, przez wybite okno dostali się niewykryci złodzieje i zabrali różne przedmioty na sumę kilkudziesięciu rubli.

— Właściciel sklepu kolonialnego, przy ul. Południowej nr. 7, Icek Rajchman, zameldował policji, że skradziono mu z wozu, naładowanego towarami, skrzynie drewniane z herbatą firmy „Wysocki“ zaplombowaną; na skrzyni figurowały litery G. R. oraz nr. 24 387. Jako sprawcę tej kradzieży aresztowano Jankla Joskowicza (zamieszkałego przy ul. Brzezinskiej nr. 11), który przed paru dniami w tym samym miejscu usiłował skraść z reorki towar, lecz zauważony przez woźnicę, ratował się ucieczką. Stróż domów nr. 27 i 34 przy ulicy Wschodniej, widząc uciekającego i słysząc krzyki, zatrzymali Joskowicza.

(p) **Pogotowie ratunkowe** w ciągu ubiegłych dwóch dni pomiędzy ludźmi wzywano do następujących wypadków:

— Ogólnemu osłabieniu uległo sześć osób, z których dwie odwieziono do szpitali, jedną do mieszkania, dwie zaś odesłano do Przysiatku noclegowego na ulicę Cmentarna.

— W sobotę na ulicy Piotrkowskiej nr. 195 Józefa Zuska, służąca, lat 20, otruła się karbolem; śmierć nastąpiła momentalnie.

— Na rogu ulic Benedykta i Długiej Karol Abst, bandlarz owocami, lat 42, poślizgnął się, upadł i zwichnął w łoku lewą rękę.—Na ul. Konstanytnowskiej nr. 53, poślizgnął się, upadła Apollonia Gorowkiewicz, lat 54, zona właściciela domu i złamała prawą nogę.

— Na ul. Północnej nr. 29 Rojza Griubaum, żona introligatora, lat 44 i jej córka Liza, lat 16, od wadliwie urządzonego pieca zaczęły, drugą w ciężkim stanie odwieziono do szpitala poznańskich.

— W ciągu ubiegłych dni Pogotowie ratunkowe, bądź w mieście, bądź na stacyi udzieliło pomocy w 25 wypadkach z których 8 zdarzyło się skutkiem bólek i rozpraw nozowych.

(a) **Ucieczka.** W ubiegłą sobotę w hotelu „Victoria“ spostrzeczono nagłe nieobecność dyrektora Skatling-Rinka, p. Lewinsohna. Okazało się, że p. L., zarwawszy wiele osób na poważną sumę, oraz kelnerów miejscowej restauracyi na drobniejsze kwoty — uleciał się z Łodzi. O ucieczce zameldowano policji łódzkiej.

(a) **Parcelacja majątków.** W powiecie łaskim rozparcelowano majątek Ohle, własność p. Leonty Taczanowskiej. Parcele kilku i kilkunastu morgowe rozkupili przy pomocy banku włościańskiego okoliczni włościanie.

— W powiecie wrocławskim świeżo rozparcelowano rozległy majątek Czaple.

Parcele kilkunastomorgowe można nabywać przy pomocy banku włościańskiego po 250 rubli za morg.

Ziemia w Czaplach pszenna, to też popyt na parcele wzmagają się z dniem każdym.

(a) **Jarmark.** W przyszłą środę przypada w Zgierz pierwszy w tym roku, walny jarmark na inwentarz, różne towary i narzędzia gospodarze.

SZTUKA.

(x) **Teatr polski A. Zelwerowicza** (ul. Cegielniana № 63). Z kancelaryi teatru komunikują nam:

— Od czwartku, dnia 19 b. m., rozpoczyna na scenie naszej drogą serję gościnnych występów ulubienica publiczności łódzkiej p. Laura Duninówna, która da cały szereg nowych, ciekawych kreacyi swoich w „Femce“—Trachtenberga (z rosyjskiego), w „ Marszu weselnym“ — Bataill'a, w „Półdziewicach“—Prevost'a i w „Urzędowej żonie“—Oldena. Na pierwszy ogień pójdzie kapitalna komedia wysoce utalentowanego komedyjopisacza rosyjskiego Trachtenberga p. t. „Femka“, w której sympatyczny gość z niepospolitym talentem odtwarza postać tytułową; sztukę tę w doborowej obsadzie wystawia p. Jaracz.

— We wtorek, dnia 17 b. m., po cenach niższych od cen znizonych dane będą wciąż cieszące się rozraniem powodem „Po nad siły“—B. S. Z. n. s. n. a.

(x) **Teatr popularny A. M'elwskiego** (Konstantynowska № 16). Z kancelaryi teatru komunikują nam:

— We wtorek ukaże się po raz trzeci ciekawa sztuka Feuilleta p. t. „Młodość ubogiego młodzieńca“ z pp. Bolesławską, Bolesławskim i Bzowskim w rolach głównych.

— W środę będzie daną tragedia Szekspira „Romeo i Julia“.

— W czwartek po znizonych do połowy cen popularnych arcyzabawna komedia p. t. „Kilometrówka“ w 4 aktach.

— W przygotowaniu z zupełnie nową wystawą tragedia W. Göthego „Faust“.

— Dla młodzieży na sobotę dyrektora przeznaczyła tym razem przepiękny romans dramatyczny Szekspira p. t. „Romeo i Julia“.

ZABAWY.

(a) **„Wieczór walców“.** Urządzona w ubiegłą sobotę zabawa taneczna pod nazwą „Wieczór walców“ na rzecz Towarzystwa pomocy dla niezamożnych uczniów przy szkole filologicznej J. Radwańskiego—sprowadziła do Bala sali Mantuffla około 100 osób.

W małym względnie kółku bawiono się dobrze, obojętne tańce prowadzone z werwą przez p. T. Weinerta trwały do godziny 8 rano. Tańcem przygrywała orkiestra z Warszawy pod osobistym kierunkiem p. A. Karasińskiego.

(a) **Bal maskowy.** Urządzane przez T. w. muzyczno-dramatyczne „Harmonia“ zabawy odznaczają się zawsze serdecznym nastrojem.

Sobotni „Bal maskowy“ zaehyczo należał do bardzo udanych, dzięki świetnej organizacyi i tej harmonii, jaka łączyła uczestników niezwykle ożywionej zabawy.

Przeważała pleć piękna, wśród której sporo było ładnych urodzawych twarzączek, o czym przekonał się, po obowiązku demaskowania około g. 2 w nocy.

Zarówno panie jak i panowie na tym balu maskaradowym mieli prawo ubiegania się o nagrodę w postaci zegarka damskiego, oraz „porte cigare“ metalowego.

Prawo do tej nagrody, dawało posiadanie najgustowniejszego kostumu.

Okazało się, że największą liczbę kartek od uczestników balu otrzymali: panna K. przebrana za chinkę i p. L. za hiszpana. Nie będąc sprzecznymi o to, czy obdarowani kartkami tych a nie innych kostiumów, miało za sobą słuszność, w każdym razie niewątpliwie obdarowani zawdzięczają je zdobytej sobie sympatyi.

Nagrody wręczono „wybrańcom“ przy dźwiękach fanfary.

Dla młodzieży atrakcją zabawy były tańce z wielką brawurą prowadzone pod wodzą p. Miświecza.

Tęczowe barwy światła, rzucanego z reflektora na salę podczas zabawy, nadawały bardzo efektowny wygląd.

Fantastycznie w tem świetle odbijały się tańczące postacie.

Tańczono do g. 8 rano.

Opuszczający salę wynieśli z sobotniej zabawy jaknajmilsze wspomnienie.

(x) **Na szkołę rzemieślniczą.** W dniu 18 lutego r. b. w sali Vogla, przy ul. Dzielnej nr. 18, zorganizowany będzie wielki doroczny bal, z którego czysty dochód zasili fundusze Szkoły rzemieślniczej przy ul. Wodnej. Bliższe szczegóły podamy później.

(f) **Łódzki klub sportowy** urządza w środę, dnia 1 lutego, w sali Domu Ludowego, przy ulicy Przejazd № 34, bal p. n. „Wieczór karnawałowy“. Poprowadzą go produkcje muzyczno-wokalno-deklamacyjne. Początek części artystycznej zabawy o godz. 9 wieczorem punktualnie.

(a) **Z „Lutni“.** Na wczorajszą podwieczorek taneczny w lokalu „Lutni“ (Piotrkowska № 108) przybyło kilkadziesiąt osób.

Obojętne tańce, prowadzone przez p. Daszkowskiego, trwały od godz. 8 po południu do północy.

W małej salce urządzone bufet zaopatrzony w napoje, herbatę, pączki i cukry, których sprzedaż zajęły się pełne uprzejmości gospodynie zabawy.

Nastroj na wczorajszym „podwieczorku tanecznym“ był, jak zwykle, serdeczny.

(A. D.) Wieczór muzyczno-dramatyczny urządziło Koło pracowników drogi żelaznej fabryczno-lódzkiej w przeszłą sobotę w sali swego lokalu. Program był obfity i urozmaicony.

Na wstępie chór męski Koła wykonał pod dyrekcją p. Szczepańskiego „Powitanie” — Spohra, „Serenadę” — Marsznera i „Którędy, Jasie, pojedziesz”, pieśń ludową.

Wykonanie było bardzo staranne, pieśni sumiennie wyczone; niepotrzebnie na bis śpiewano „Pieśń żołnierską” — Moniuszki, która do wykonania nie była przygotowana i pozostawiła po sobie niesmak.

Młoda i utalentowana uczennica szkoły muzycznej p. Wimeckiego, p. Wołkiewiczówna, wykonała bardzo dobrze „Fantaisie Appassionata” — Viextempa, oraz na bis „Poloneza” A dur Wieniawskiego; uzdolnioną solistkę przyjęto bardzo sympatycznie.

Deklamowała p. Zarembianka, artystka teatru popularnego, z pełnym powodzeniem wyjątek z „Pana Tadeusza” — Mickiewicza; monologował p. Ziółkowski dwa utwory charakterystyczne. Oboje deklamatorów nagrodzono huczynym oklaskiem.

Na fortepianie b. dyrektor warszawskiej opery, p. Dumont, wykonał swoją kompozycję „Fantazyę węgierską”, „Sonatę księżycową” Cis moll Beethovena i „Zaproszenie do tańca” — Webera. Wykonanie, chociaż nie na koncertowym fortepianie, wywarło wrażenie bardzo dodatnie.

Drugą część programu wypełniła wesoła jednoaktówka Swiderskiego „Jesień”, odegrana przez amatorów bardzo dobrze.

Po wyczerpaniu programu muzycznego nastąpiły tańce, które ohocho trwały do rana.

(a) Bal kolonii austro węgierskiej. W ubiegłą sobotę zorganizowano bal w lokalu stowarzyszenia śpiewaczego niemieckiego (Piotrkowska № 243) na rzecz Towarzystwa wzajemnej pomocy poddanych austro węgierskim.

Z pośród członków miejscowej kolonii oraz zaproszonych osób zgromadziło się do 700. Salę udekorowano odpowiednimi emblematami i sztandarami barwy narodowej.

Na balu, który trwał do dnia białego był obecny konsul generalny z Warszawy Ernest Maurig von Zarnfeld.

(x) Zabawa tapicerów. W dniu 21 stycznia r. b. w sali Angielskiej (Pasaż Szułca № 2), odbędzie się zabawa tapicerów łódzkich i ich rodzin.

Z piśmiennictwa.

„Sowizdrzała”, nowego tygodnika humorystycznego, otrzymaliśmy nr. 1, datowany 15 stycznia.

Od innych tego rodzaju wydawnictw ilustrowanych: „Kółców”, „Kuryera Świątecznego” itp., wyróżnia się piosenką z nutami, tudzież zagadką premiowaną.

Jako redaktor i wydawca podpisany jest Bolesław Poświat.

— Tygodnik Wileński nadesłał nam swój nr. 1 okazowy.

Łącznie z okładką składa się z 36 stronice druku, z których 20 zajmują ogłoszenia. Numer zdobitą pięknymi ilustracjami.

Sądząc z numeru, leżącego przed nami, jako też z zapowiedzianej w nim treści najbliższych numerów, będzie to interesująca strażnica kultury polskiej na kresach wschodnich.

Jako redaktor i wydawca jest podpisany Antoni Narbutt.

Z KROLESTWA.

Z Lublina donoszą nam, że w czwartek, dnia 19 b. m. odbędzie się w teatrze miejskim w Lublinie jubileuszowe przedstawienie w celu uczczenia 25 lat pracy scenicznej p. Henryka Halickiego reżysera i artysty dramatycznego teatru. Odegraną będzie „Urzędowa żona” R. H. Savage’a i H. Olden’a.

Sprzedaż pisma. W „Dzienniku Kujawskim” czytamy:

„Na mocy aktu rejentałnego, sporządzonego

przed rejentem Potrzebowskiem, p. Kazimierz Miłowski odstąpił wydawnictwo „Dziennika Kujawskiego” p. p.: A. Byszewskiemu, Z. Bialeckiemu, dr. Piaseckiemu i dr. Skibińskiemu, ci zaś ze swej strony uzyskali w wydziale prasowym warsz. rządu gubernialnego zatwierdzenie p. Jana Kossobudzkiego w charakterze redaktora i p. Antoniego Byszewskiego w charakterze wydawcy”.

Wiadomości zamiejscowe.

Milioner, trzymający niewolników. Milioner amerykański, handlarz drzewem, Haens, został skazany na sześć miesięcy więzienia za zaprowadzenie niewolnictwa w swoich posiadłościach. Wyrok znalazł zatwierdzenie w najwyższej instancji, a prezydent Taft odmówił wszelkiego zmniejszenia kary, lub zamienienia jej na karę pieniężną.

„Rossija” o szkołach finlandzkich.

„Rossija” szkołom finlandzkim przyznaje sprawiedliwość, iż umiejętnie dążą do podniesienia poziomu wykształcenia wśród ludności, nie może jednak nie żałować, że do dziś dnia we wszystkich szkołach średnich Finlandyi nauka odbywa się w duchu antyrosyjskim a wychowawcy wynoszą ze szkół nastój pogardliwie wrogiej dla narodu i języka rosyjskiego. Naprzykład jeden z finów, po powrocie z gubernii wiackiej pisze w „Helsinki. Raan.” iż jemu, jako Europejczykowi z Zachodu ludność tej gubernii nie wydała się nader sympatyczną, a narodowi fińskiemu trudno się zapewne będzie kiedykolwiek pozbyć pewnego do niej wstrętu.

„Rossija” oburza to, iż finlandczyk może się uważać za Europejczyka z Zachodu, winę zaś takiego nastroju przypisuje szkołom, upatrując w tem jeden jeszcze dowód, iż przejrzenie i poprawienie podręczników fińskich do historii, geografii i języka rosyjskiego jest równie niezbędne, jak i oddanie wykładów tych przedmiotów pod kontrolę władz szkolnych rosyjskich”.

Osadnictwo niemieckie.

W gazecie „Utro Rossiji” znajdujemy następującą charakterystyczną informację z Odessy:

„Nabywanie przez osadników niemieckich znacznych obszarów ziemi w gubernii chersońskiej — powiada wzmiankowane źródło — wywołało w kołach ziemskich formalny popłoch. Jeden z członków samorządu ziemskiego p. Karłinałowski, pochodzący z Odessy, złożył w tej sprawie memoriał zwracający uwagę na ów nowy akt „pokoju podboju ze strony Niemców”.

Taka jest treść informacji „Utra Rossiji”, a warto obok niej przypomnieć i inną, jaką przed kilku dniami zamieściła ta sama gazeta. Powiedziane tam było o „najściu” kolonistów niemieckich na miasta w tych okręgach południowych państwa, gdzie przewidywane są ograniczenia w sprzedaży gruntów poza linią miejską. W niektórych miasteczkach z tego powodu miały się nawet potworzyć „większości niemieckiej”.

Ostatnia poczta.

— Z Lizbony donoszą: Przerwa w komunikacji kolejowej trwa w dalszym ciągu skutkiem niedojsścia do porozumienia pomiędzy strajkującymi kolejarzami a zarządem kolei. Poczta przerwała też czynności, a na dobitkę gwałtowna burza na oceanie nie pozwala okrętom opuszczać portów. Fale rzuciły na brzeg kilka parowców, a dwa z nich zginęły bez wieści.

— Liczba kolejarzy strajkujących dochodzi do 45,000. Sekretarz rady nadzorczej kolei państwowych, którego usunięcia żądali kolejarze, podał się do dymisji. Strajkujący odrzucili proponowaną im podwyżkę płac o 10 proc.

— Z Madrytu donoszą: Skutkiem zerwania tamy przy zbiorniku wody w Elvie zginęło 11 osób, zrujnowany został tor kolejowy, spadł z szynociąg, zabity został palacz i ciężko ranny maszynista.

— W rozruchach na Maderze uczestniczyli także żołnierze w liczbie 800.

— Wychodzący w Ameryce nowojorski „Times” donosi w ostatnim numerze, że angielski związek marynarzy prywatnych, postanowił zorganizować generalny strajk we wszystkich portach Anglii. Termin strajku uchwalono na dzień koronacji króla Jerzego V.

— Korespondent petersburski „Berliner Tageblattu” donosi na podstawie informacji, zaczerpniętych z poważnych źródeł, że w Chinach panuje gorący ruch, skierowany przeciwko jednemu z mocarstw sąsiednich. Chiny widocznie przygotowują się energicznie do wojny. Pogranicze przyspiesznie jest fortyfikowane i obsadzone regularnym wojskiem chińskim.

— „Berliner Tageblatt” otrzymał od swego petersburskiego korespondenta wiadomość, że Towarzystwo badania wschodu, mające swą siedzibę w Charbinie, nadesłało do Petersburga alarmujące wieści, dotyczące gorączkowego ruchu w Chinach.

— Z Wenecyi donoszą: Na Lido rozegrał się krwawy dramat. Oto student-amerykanin Fermin zastrzelił na schadzce śpiewaczkę Giorgi, poczem sam siebie zabił.

— Rada ministrów w Rzymie aprobować kredyt na urządzenie bezpośredniego połączenia telefonicznego między Rzymem a Berlinem.

— W Leodyum bezrobocie górników trwa w całej pełni. Strajkujących jest 30 tysięcy.

— Z Wiednia donoszą: Były minister dawnego gabinetu Dulęba ma być mianowany prezydentem trybunału w Galicji na miejsce Feluńnickiego, ustępującego z powodu podeszłego wieku. Dotychczasowy wiceprezes Koła polskiego w Wiedniu inżynier Stwertnia ma być wybranym prezesem Koła. Delegacja wiedeńskiej rady miejskiej udała się w dniu dzisiejszym do Paryża, z wizytą do tamtejszej rady miejskiej.

— Poseł Korfanty zaprzecza kategorię doniesieniem, które obiegły prawie całą prasę niemiecką jakoby obydwa Koła polskie w Berlinie zabroniły mu przemawiania z trybuny parlamentarnej i jakoby miał należeć odtąd do Koła w charakterze jedynie hospitanta.

— W Lipsku dziewięciu profesorów szkół wyższych, w tem dwóch z Wiednia, podpisało odezwę komitetu profesorów niemieckich szkół wyższych przeciwko składaniu przysięgi antymodernistycznej.

— Dżuma grasuje silnie w całej Mandżurii.

— Z Helsingforsu donoszą: Senat polecił gubernatorom, aby zarządzili odpowiednie kroki co do tego, aby właściciele drukarni jednocześnie z wydawaniem utworów drukowanych dostarczali dwa egzemplarze pełnomocnikom głównego zarządu prasowego.

— Do sejmu wybrani zostali: Swinhud, Newanlina, Erko i inni dawni posłowie.

— W Helsingforsie, Temmerforsie i Abo wydarzyły się gwałty ze strony strajkujących nad ochotnikami zecerami.

— Z Moskwy donoszą: Szeremietiewski ofiarował ziemstwom rubli 55,000 i sześć dziesięcin gruntu na urządzenie szkoły gospodarczo-rolniczej.

— Naczelnik miasta Odessy stara się u rządu o asygnowanie na środki zaradcze przeciwko dżumie około miliona rubli.

— W Charbinie w ostatnich wypadkach dżumy, przeważnie śmiertelnych, było około 100.

TELEGRAMY.

Wieny, 15 stycznia (P). Wczoraj o godzinie 6 rano było kilka falistych wstrząśnień powierzchni ziemi.

O godz. 1 min. 40 po południu zgromadzani w klubie wojskowym, celem wyrażenia życzeń wzajemnych, silnie zostali przerażeni powolnym falowaniem ziemi, które trwało 10 sekund i zakończyło się wstrząśnięciem.

O godzinie 11 min. 40 wiecz. długie falowanie powierzchni z silnym loskotem, który dokończył zrujnowania uszkodzonych ścian murowanych, zaalarmowało miasto.

Stabe trzęsienie trwało następnie przez 10 minut.

O godzinie 2-ej min. 30 w nocy falowanie ze wstrząszeniami.

Ludność jest przerażona, przepędziła noc na ulicach przy mrozie 15 stopniowym.

Kopał 15 stycznia (P). Wczoraj o godzinie 11 min. 15 wieczorem dawały się uczuć wstrząśnienia podziemne.

Berlin, 15 stycznia (P). „Norddeutsche Allgemeine Zeitung“ piętnuje, jako absurd, wiadomość telegraficzną z Berlina do gazety „Nowoje Wremia“, że artykuł w „Evening Times“, z powodu rokowań niemiecko-rosyjskich co do pogodzenia interesów obu mocarstw w północnej Persyi, inspirowany był z Berlina.

Berlin 15 stycznia (P). Podczas wczorajszego wyboru prezydium w sejmie pruskim, poseł Kirsch (soc. dem.) zaprotęstował przeciwko wyborowi Kroehera na prezesa przez imienne głosowanie, skutkiem czego wyboru trzeba było dokonać za pomocą kartek, ale okazał się brak kompletny. Wybór odrzucono.

Berlin, 15 stycznia (P). Kanclerz państwa i minister spraw zagranicznych przestali ministrowi spraw zagranicznych Sazonowowi telegramy z życzeniami noworocznymi.

Berlin, 15 stycznia (P). Prywatne wiadomości z Madrytu przedstawiają stan rzeczy w Portugalii jako bardzo poważny. — Nastroj niektórych pułków wywołuje niepokój.

Na południu Portugalii wynikły zaburzenia na tle braku zapasu żywności wśród ludności wiejskiej.

Wiedeń 15 stycznia (Wł.) Prezes ministrów bar. Bienerth urzędownie potwierdził w delegacjach, że hr. Thun, b. prezes ministrów austriackich, zostanie mianowany namiestnikiem Czech. (Nieurzędownie wiadomość ta znana jest już od tygodnia. Przyp. Red.)

Praga, 15 stycznia (Wł.) Mianowanie hr. Thuna namiestnikiem Czech nastąpi w środę lub w czwartek.

Berlin, 15 stycznia (Wł.) Minister spraw wewnętrznych Dalwitz, oświadczył w sejmie, że jest już opracowany projekt ustawy w sprawie palenia zwłok zmarłych w Niemczech i projekt ten znalazł aprobatę właściwych ministerstw.

Lizbona, 15 stycznia (Wł.) Telegram do rządu w Lizbonie donosi, że rezerwiści portugalscy w zachodniej części prowincji Alentejo, na samem pograniczu Hiszpanii, opierają się rozkazom mobilizacyjnym i nie chcą wstąpić do szeregów.

Z pobliskiego miasteczka Campomajor dochodzą wieści, że władze tamtejsze z powodu rozruchów, domagają się od rządu centralnego posiłków wojskowych; w przeciwnym razie nie odpowiadają za utrzymanie porządku i za bezpieczeństwo publiczne.

Lizbona, 15 stycznia (P). Robotnicy zakładów gazowych i elektrycznych strajkują. Gazowników zastępują strażacy ogniowi. Robotnicy uszkodzili gazometr i rury gazowe.

Madryt, 15 stycznia (P). „Imparcial“ donosi, że rząd portugalski odmówił przysłania dwóch batalionów do Campomajor, oświadczywszy że nie rozporządza dostatecznymi siłami.

Madryt, 15 stycznia (Wł.) Wskutek zamieci śnieżnych nie mógł z dworców tutejszych wyjść żaden pociąg.

Pociąg ekspresowy utknął w Avila.

Berlin 15 stycznia (Wł.) Z powodu oświadczenia jednego z posłów narodowo-liberalnych w sejmie pruskim w sprawie służącej Ciastonówny, którą trzymano w areszcie bezprawnie przez 7 miesięcy minister spraw wewnętrznych odpowiedział, że aby przeskodzić powtórzeniu się podobnych zajść, polecił władzom, by we wszystkich wypadkach, w których robotnicy zagraniczni znajdują się w Prusach jeszcze poza dozwolonym prawnie terminem, takich robotników bez rozpoczęcia formalnego postępowania zaraz odstawiano do granicy.

Charbin, 15 stycznia (P). Z Dalutego donoszą, że stwierdzono tam dwa wypadki śmierci na dżumę.

Epidemia wzmaga się w Kuaozenczy i Mukdenie.

Teheran, 15 stycznia (P). Onegdaj wymieniono dokumenty podpisane przez ministrów perskich, posła rosyjskiego i zarząd banku dyskontowo-pożyczkowego w Persyi, dotyczące unifikacji i konsolidacji wszystkich długów rządu perskiego przez ów bank. Ogólna suma długów

Szanownemu duchowi-ństwu, kolegom i wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi najdroższemu mężowi i ojcu

s. † p.

Walentemu Hewellowi

składają serdeczne podziękowanie

253

Zona i Synowie.

Wszystkim, którzy raczyli przyjąć udział w odprowadzeniu na miejsce wiecznego spoczynku zwłok

s. † p.

Witolda Wereszczyńskiego

wyrazy serdecznego podziękowania składają

Zona, Córka, Matka i Brat.

251

wynosi 6 milionów tumanów przy 7 proc rocznie.

Urmia, 15 stycznia (P). W nocy dokonano drugiego napadu na wieś ormiańską Karakis. Napad odparto.

Lizbona, 15 stycznia (P). Tłum, oburzony strajkiem kolejowym ofycjalistów, wtargnął do głównego składni, aby gwałtem wymóżyć wysłanie pociągów. Strajkujący zabarykadowali się w gmachu dworca.

Lizbona, 15 stycznia (P). Strajk portugalskich ofycjalistów kolejowych został zakończony.

Lizbona, 15 stycznia (P). Towarzystwo kolejowe poczyniło następujące ustępstwa: niższym ofycjalistom placę zarobkową podwyższono do 100 rejsów; wszystkim ofycjalistom przyznano 20 dniowy urlop w roku z zachowaniem pensyi, dzień roboczy w warsztatach ustanowiono na 9 godzin; ofycjalistom przyznano bilety roczne na przejazdy bezpłatne; dni strajkowe zaliczono na urlop.

Wiedeń 16 stycznia (P). Cesarz dziś rano pierwszy raz po chorobie wyjechał z Szenbrunn do pałacu w Wiedniu.

Pekin, 16 stycznia (P). Rząd chiński dla zapobieżenia rozszerzeniu dżumy, powstrzymał przewóz pasażerów II i III klasy od Mukdena do Szanhaibunia. Dla pasażerów klasy I ej, jadących z Północy, ustanowiono pięciodniową kwarantannę w Szanhaibuniu.

Londyn, 16 stycznia (P). Stowarzyszenie narodowe opieki nad rybołóstwem zniósł się z Gremem z powodu stanowiska, jakie rząd zajął wobec projektu do prawa, rozszerzającego granicę wód terytorjalnych w gubernii archangielskiej do 12 mil od brzegu.

Z ostatniej chwili.

Bochum, 16 stycznia (Wł.) Wczoraj odbyło się w okręgu austriackim 92 zgromadzeń górników. Przebieg spokojny. Uchwalono powierzyć pertraktacje z kopalniami delegatom.

Parż, 16 stycznia (Wł.) Wczoraj w San Hilarj zderzył się pociąg przepelniony pasażerami z pociągiem towarowym. Obydwa parowozy i pierwsze wagony zdruzgotane, dotychczas wydobyto 3 zabitych i wielu poważnie rannych. Tor kolejowy zrujnowany.

Praga, 16 stycznia (Wł.) Wczoraj odbyło się liczne zebranie przedstawicieli sfer agrarnych i przemysłu oraz reprezentantów rządu austriackiego na którym protestowano przeciwko projektowanemu przez Prusy oplatom od żeglugi na rzece Łabie i uchwalono rezolucję, wzywającą rząd do wytrwania na opozycyjnym stanowisku bez względu na koncesje, jakoby za to Prusy dawały

Berlin, 16 stycznia (Wł.) Wczoraj odbyło się tutaj zgromadzenie 3000 niższych urzędników pocztowych. Uchwalono zażądać podwyższenia płacy.

Wrocław, 16 stycznia (Wł.) Profesor Neuser znany dermatolog ogłasza, że stosując ciągle z bardzo pomyslnymi wynikami preparat Erlicha 606, i nie zachodzą przytem żadne wypadki.

Odpowiedzi Redakcyi.

Panu S. Szech Chcąc otrzymać pozwolenie na broń palną, należy się zwrócić z prośbą w mieście do policmajstra m. Łodzi, a na wsi do naczelnika powiatu, motywując potrzebę broni palnej. Po zebraniu danych przez policję, pozwolenie wydaje gubernator.

Jeżeli zaś kto posiada już pozwolenie, to po opłaceniu kwity w kasie powiatowej, winien wraz ze świadectwami przedstawić je właściwym władzom, policmajstrowi lub naczelnikowi straży ziemskiej przed 14 stycznia, by otrzymać nowe świadectwo.

Panu A. H. Wierszyk pański „Oj, Helenko!“, jako pierwsza próba jest wcale niezły; zaletą jego: dzwięczność i śpiewność, wadą — powszechność myśli i formy

SPOSTRZEZENIA METEOROLOGICZNE

Stacji centralnej K. E. Ł.

Data.	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %.	Kierunek i siła wiatru	Uwagi
16/I 1 pp.	750.1	— 4.5	95	Z 3	Z dnia 15/I Temperatura max.—0.8° C. min.—6.6° C. Opadu 3.4
16/I 9 w.	750.3	— 0.9	96	Pn Z 1	
17/I 7 r.	750.3	— 0.7	98	Z 2	

Piotrkowska N° 192 (dawniej N° 200)

LECZNICA ZĘBOW

M^r Riesnik-Epstein.

Plombowanie i wyjmowanie zębów bez bólu.

Specyalne laboratorium zębów sztucznych i złotych koron.

Reparacje i przeróbki sztucz. zębów napoczekaniu. Ceny bardzo przystępne. 2599

Kotły czysci i naprawuje solidnie fabryka kotłów. Kociępczy, Suwalska 24. 3037d

Dla starszych:

1) „Kocham i cierpię“ antologia poetów polskich; cena księgarska rb. 1.00, dla prenumeratorów „Rozwoju“ 55 kop.

2) „Do kawałej nocy...“ powieść, osnuta na tle ostatniej rewolucyi serbskiej, w 5-u tomach z ilustracjami 2.50 kop., dla prenumeratorów „Rozwoju“ 1.25 kop.

GIEŁDA WARSZAWSKA. Sprawozdanie telegraficzne, 1 godzina.

	Złoty	Ofiar	Pran		Złoty	Ofiar	Pran		Złoty	Ofiar	Pran
Czeki na Berlin	46.30	—	—	4 1/2	L. Ziemięskie	91.00	93.00	93.45	5 1/2	Piotrkowa	—
4 1/2	95.60	94.60	—	4 1/2	Akc. Lilpopy	—	—	—	—	—	138 1/4
5 1/2	101.50	103.50	—	5 1/2	L. Warsz.	97.10	98.10	—	—	—	—
Plombówka I.	—	—	—	4 1/2	„ Futłowski	92.10	91.10	91.65	—	—	222
„ II.	387	377	—	5 1/2	„ Strachowiec	—	—	—	—	—	767 1/2
Szlacheckie	342	332	—	4 1/2	„ Rudski i Ska	—	—	—	—	—	476 1/2
					„ Hand Warsz.	—	—	—	—	—	—
					„ „ Łódzk.	—	—	—	—	—	—

Zarząd

Zgromadzenia Cechu rzeźników łódzkich

zawiadamia pp. majstrów, że we wtorek, dnia 4/17 stycznia r. b., o godz. 5 po poł., w lokalu własnym przy ul. Miłsza nr. 46, odbędzie się

Nadzwyczajne ogólne Zebranie

członków cechu, na którym rozpatrywane będą ważniejsze sprawy tegoż Cechu, oraz gospodarcze. Zarząd uprasza ażeby panowie członkowie zebrali się punktualnie o godz. 5 po południu.

ZARZĄD.

Fabryka Wyrobów Wełnianych E. Häntschel (jr.)

sprzedaje po cenach fabrycznych: KOŁDRY wełniane, SZALE, PLEDY (Kołdry dla dorosłych i dzieci), SUKNA na kostiumy damskie i CHUSTKI — w wielkim wyborze i w różnych cenach. Sprzedaż detaliczna po cenach fabrycznych.

SKŁAD FABRYCZNY

Wólczańska №. 19.

WIELKI CYRK A. DEVIGNE

przy TARGOWYM RYNKU.

Dzisiaj dnia 16 stycznia 1911 r.

Wielkie „Haute-Volée“ Przedstawienie

Odegrana będzie **Wielka Wspaniała Pantomima** z baletem — 4-actach: „Niesumienne przestępstwo“ czyli „Zycie paryskich apaszów“ — Tancę paryskich bandytów. Pantomima ta wzbudziła w Paryżu niebywałą sensację.

Znakomita gimnastyczka **M. ss ZEPHORA**, która wykona wlot po całym cyrku.

Jeszcze 5 występów

Jedynego w świecie młodego pogromcy **M-er KORTI**

ze swą wspaniałą grupą tresowanych **LWOW**

Początek przedstawienia punktualnie o godz. 8½, wiecz ANONS: Jutro WIELKIE PRZEDSTAWIENIE.

Na Raty.

I za gotówkę największy wybór konfekcyj damskiej poleca magazyn „**LOUVRE**“ Cepeliutana № 37. Przyjmie się obstalunki. 233-4-1

Zaraz potrzebny współnik z kapitałem **4-5 tysięcy rb.**

do interesu handlowo-przemysłowego, dobrze prosperującego. — Oferty pod „Zyski poważne“ do Administracji „Rozwoju“ 201 3-1

Kostiumy maskowe do wynajęcia.

Ulica Andrzeja 51, A Sznajder. 75-10ep-2

200 zajęcy

świeżo nadeszło, sarny, kurapatwy, drobi, masło i t. d. sprzedaje tanio bo sprzedaje wiele, a sprzedaje dużo bo sprzedaje tanio. „**ZAGUN**“ Piotrkowska 133, w podwórzu. 189 3-1

Pocztówki Esperanckie

tylko u **M. Likiermana**, Łódź, Dzielna 2. 109

Ból głowy i Migrenę natychmiast usuwa

Migreno Nervosin

Bezwarunkowo pewny i nieszkodliwy roślinny środek. Żądać w apt. i skł. aptecz. tylko oryginalną, proszków po 10 k. Pudełko 1,20 k. Główny skład Tow. Akc. L. Spiess i Syn.

4690-12

Wyższa szkoła kroju i szycia

„JÓZEFINY“

Nagrodzona na wystawie pracy kobiet w Warszawie złotym medalem, w Belgii — srebrnym i dyplomami uznania.

Łódź, Piotrkowska № 23.

Kursy wyższe i niższe. Metoda kroju według systemu francuskiego i angielskiego. Grantowna nauka pasowania, mierzenia i apinania. Dla początkujących przygotowawczy kurs szycia. Przy szkole duża pracownia sukien, gdzie aczenie nabierają wprawy i gustu. Specjalny oddział artystycznego haftu i rysunków. Po złożeniu egzaminu w Cechu aczenie otrzymują patenty cechowe lub świadectwa prywatne. **Na miejscu duży wybór manekinów.**

Przyjmuje się obstalunki podług zdjętej miary. Zamiejscowym wysyła się za zaliczeniem pocztowym. 3456r

Drobne ogłoszenia.

AAAAA) Nauczycielki, nauczycieli, frehlanek, bony różnej narodowości na godziny i na stałe, gospodynie, buchalterki, kasyerki — poleca biuro Ludwińskiej, Piotrkowska 92. 8151-30.18

A.A. Urzędnik, obeznany gruntownie z wszelkimi czynnościami biurowymi i prowadzeniem ksiąg buchalteryjnych. — obejmie jakkolwiek zajęcia, za małym wynagrodzeniem, mając wolny czas, już od godziny 3 po południu. Łaskawe oferty w Administracji „Rozwoju“ pod liter. B. Z. W. 6243d

A. Pracni Kobieta lub dziewczyna, uczciwa, która rzadko zmienia miejsce, lubiąca dzieci, potrzebna zaraz lub od 1-go lutego do służby. Wiadomość w Admin. „Rozwoju“. 295 63

Cheg pożyczycio 1,500 rb. na 1 y numer hipoteki. Oferty składać w „Rozwoju“ pod „1500“. 335-2-1

Dom do sprzedania; 10 mieszkań i piekarnia. Wiadomość na miejscu, u właściciela. Radoszycz ul. Długa 23. 314 3-2

Doswadczeni korepetytor przysposabia do wszystkich klas gimnazjum, oraz na świadectwa. Wiadomość Dzielna 40, m. 1 od 7-8 154

Do sprzedania bryczka, Nawrot 80 u stelmacha 316-3-1

Eksperyjentka znająca język niemiecki potrzebna do cukierni A. Roszkowskiego 344-3-1

Garnitur mebli, i tremo do sprzedania. Konstanyowska № 5, m. 14. 324-3-1

Harmonia chromatyczna w dobrym stanie do sprzedania. Raska 4 m. 2 297-3-3

Kucharka, która gotowała obiady w restauracji, potrzebna zaraz. Piotrkowska nr. 240, Mieczynia. 317 3-2

Mechaniczna stolarnia S. antaława Lewińskiego, Łódź, ul. Pańska nr. 60, tel. 12-68, poleca roboty budowlane oraz posadzki dębowe po cenach umiarkowanych. Obstalunki wykonywa sumiennie i punktualnie. 236-6-3

Maszyny 2 Singera, pięknie szyjące, nożna 18 rb., ręczna 10 rb. Konstanyowska 7-18.

Maszyny 2 Singera, pięknie szyjące, nożna 18 rb., ręczna 10 rb. Konstanyowska 7-18. 276-4-3

Maszyl do sprzedania tanto. Ul. Debowa № 8 277-3-3

Mieszkania do wynajęcia. Pokój z ku hnią, ul. Brzozowa nr. 11. Stroj wskaże 300-6-2

Maskaradowe oryginalne nowomodne kostiumy damskie do wynajęcia, Andrzeja nr. 7, m. 32, Kolubinska. 348-1

Nauczycielka z patentem szkół początkowych, poszukuje pomocy i korepetycji. Wiadomość: ul. Główna 38 m. 14. 3648-d

Usoła zdolna, poszukuje szycia, w domach prywatnych. Wiadomość Przejazd 32 m. 3 316-2-2

Potrzebna kucharka, umiejąca dobrze gotować. Złazzać się od godz. 3-ej. Południowa 20 m. № 6. 321-2-2

Potrzebna szwaczka do bielizny, ul. Targowa nr. 101 m. 4 298-2-2

Potrzebna zdolna kucharka. Wiadomość ul. Skwarowa № 20, kuchnia gospodarska, 320-3-2

Pokoi umeblowany dla inteligentnego mężczyzny do wynajęcia zaraz. Przejazd № 16 m. 24 2-d

Pracownia ubiorów damskich, dziecięcych „Warszawianki“. Nowopromiada 49, parter. Elegancko. Tanc. 30-120

Potrzebna zdolna gimnazistka dla przygotowania dziewczynki do pierwszej klasy gimnazjum. Wiadomość Szkolna 24 m. 1 Tamże do sprzedania tanio fortepian. 152-6-2

Potrzebny lokal na parterze na skład piwa, 3 duże pokoje, stajnia, konieczne lodownia duża, przytem mogą być 2 lokale mieszkalne. Piotrkowska 216, skład piwa 336-2-1

Potrzebny zaraz polier studiar-ski. Piotrkowska 128, A Hofmann 333-3-1

Pianino do sprzedania zaraz. Ul. Anny № 17, m. 5. 340-3-1

Potrzebni stularze na dębowe krzesła. Widzawska 128. 330-3-1

Potrzebna praczka, Długa 77. 349-1

Potrzebne 2 dziewczyny i chłopiec lat 16, Rozwadomska nr 6, do wafarni 347-2-1

Praktynant potrzebny do cukierni Roszkowskiego. 343-3-1

Przyjmie na mieszkanie przyzwolonych kawalerów, Piotrkowska 207, m. 11. 342-1

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania z powodu przecięcia pracy. Przejazd 51. 293-3-3

W majątku Janików, poczta Przysucha, z pomiędzy stu krów holenderskich dwadzieścia do sprzedania do wyboru po 150 rubli sztuka. 274-6-2

W miesście Zduńskiej Woli, plac rogowy, trzy morgi, z budynkami i ogrodem sprzedam, orsz w Konstanyowie plac. Wiadomość ul. Brzezińska 52, u Ieka Głębera. 327-1

Z powodu choroby właściciela zaraz do odstąpienia piekarnia. Wiadomość na miejscu Rókińska 61. 260-3-3

6000 rubli razem, lub rozdzielnie są do umieszczenia na pierwszy № hipoteki. Oferty składać proszę pod „6000“ w administracji „Rozwoju“ 310 3-2

Zagubione dokumenty.

Antoni Skwarciński zagubil paszport, wydany z Imielna, gub. kieleckiej. 278-3-3

Annę Tygwińska zagubiła kartę od paszportu, wydana z fabr. Kisenberga 239-3-3

Emilia Milewska zagubiła paszport, wydany z gminy Willanów, gub. warszawskiej. 246 3-3

Grszynowicz Herszt zagubił paszport wydany z gminy Łąbrowy, powiatu Łaskiego. 325-3-1

Kowalski-Orłowski Władysław zagubił paszport, wydany z gm. Tam. pow. łeczyckiego 290 3-3

Leon Pietrzykowski zagubił paszport, wydany z gm. Pomyków, gub. radomskiej 253-3-3

Łuczak Maryanna zagubiła kwit od paszportu, wydany z fabryki Poznańskiego. 334-3-1

Ogłoska Jan zagubił paszport, wydany z gminy Piątek, gub. kaliskiej. 252 3-1

Polygicz Henryk zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Zelman Mazur i S. ka. 341-1

Sypniewski Piotr zagubił kartę od paszportu wydaną Allart Rousseau i S-ka 329-1

Walenty Banasiak zagubił paszport, wydany z gminy Wal-towa, pow. łeczyckiego. 245-3-3

Wyoawmiec. kalendarza „Czas“ poszukuje kolporterów do rozprzedaży kalendarza z kaucją 5 rb. Reflektantów przyjmie administracja (Południowa 42) od 1-3. 261-3-3

Zaginął paszport na imię Jana Sychalskiego, wydany z gm. Podębica, pow. łeczyckiego. 296-3-3

Zaginął paszport na imię Jozety Stasiak, wydany z gminy Górki, gub. Piotrkowskiej. 285-3-3

Zaginął paszport, wydany z magistratu m. Łodzi, na imię Adolfa Wendler 269-3-3

Zaginął paszport wydany z gub. Radziejewice, pow. grodziskiego, na imię Wiktorii Karcewskiej 328-3-1

Zaginął paszport na imię Suchy Chany Zinger, wydany z gminy Szydlów. 273-3-3

Zaginęła karta od paszportu na imię Stanisława Matuszewskiego. 255-3-3

Zaginął paszport na imię Aleksandry Kołakowskiej, wydany z gminy Opinogóra, pow. ciechanowskiego. 249-3-3

Zaginął paszport na imię Szymona Macudy, wydana z fabr. Artura Meistra. 254-3-3

Zaginął paszport na imię Juliana Gołębińskiego, wydany z gminy Trybnik, pow. janowski. 240-3-3

Zaginęła karta od paszportu na imię Wincentego Kulibskiego, wydana przez poltemajstra m. Łodzi. 242-3-3

Zaginął kwit od paszprta, na imię Tomasa Boncały, wydana z fabryki A. M. Warszawskiego. 319-3-2

Zaginął paszport, na imię Kazimierza Jasńskiego, wydany z magistratu m. Łeczycy. 315-2-2

Zaginął paszport, wydany z gm. Błaski gub. kaliskiej, na imię Franciszka Chmielewskiego świadectwa służbowe 312-3-2

Zaginął paszport, na imię Róży Zakrzewskiej z gm. Leśmierz pow. łeczyckiego 113-3-2

Zaginął kwit od paszportu p. Mateusza Karpińskiego, wydany z fabryki Ottona Goldammera 303-3-2

Zaginął paszport zagraniczny, wydany z Ostrowa na imię Józefa Kawalerskiego. 213-3-2

Zaginęła karta od paszportu na imię F. Andrzejczaka, wydana z parowej farbiarni Jana Olynce. 326-3-1

Zaginęła kartka od paszportu na imię Antoniego Kowalskiego wydana z fabr. Poznańskiego 331-3-1

Zaginęła książeczka legitymacyjna wydana z magistratu m. Łodzi na imię Franciszka Piasseckiego 332-1

Zaginął kwit od paszportu na imię Maryanny Mieluńskiej, wydany z fabryki niel w Widzowie. 337-3-1

Zaginęło pekarskie świadectwo od wyzwolenia na imię Edmunda Woiniewicza, wydane przez Antoniego Szczerbińskiego. 345-3-1

Zaginął kwit kaucyjny za № 4399 na rb. 10 wydany 22/9 1905 r. z gazowni łódzkiej na imię O. Fainberg 339-3-1

Zaginęła karta od paszportu na imię Rozalii Dubińskiej, wydana z fabr. Baruchina. 338-1

Zaginął pies brązowy z długimi uszami, ogonem obciętym. Wabi się Fedor. Proszę odprowadzić za nagrodą, Panska 60. 227-3-3

ŚWIATLOLECZNICZY I ROENTGENOWSKI GABINET

D. S. KANTORA

Specjalność: Choroby skórne, włosów, weneryczne i moczopłciowe.

Krótką № 4.

Leczenie promieniami Roentgensa, światłem Finsena i kwarcowym (choroby skóry i wypadanie włosów), prądami wysokiego napięcia (świerzb, hemoroidy). — Elektroliza (radikalne usuwanie szpecących włosów). — Masaż wibracyjny i pneumatyczny podług prof. Zabłudowkiego (niemoc płciowa). — Kaustyka (usuwanie brodawek). — Endo i cystoskopia (oświetlanie organów moczopłciowych). — Elektryczne świetlne kąpiele i gorące powietrze.

Godziny przyjęcia: 8—2 rano i 5—9 pp. Dla pań osobna poczekalnia.

276r

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych oraz niemocy płciowej

Dr. St. LEWKOWICZ

powrócił.

Leczenie elektrycznością, elektrycznym światłem i masażem wibracyjnym.

Zachodnia 33 (obok Lombar. akc.)

Przyjmuje od 9—1 i od 6—8 w. w niedziele od 9—3 Dla pań od 5—6 wiecz 114r

Dr. med. J. Szwarcwasser
Piotrkowska 18.

Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specjalnie: choroby żołądka, kiszki i przemiany materii (cukrowa, podagra, otyłość itd.).

Niezbędne dla diagnozy analizy chemiczne i bakteriologiczne. Wyżlelnia i krwi w laboratorium własnym. Od 11—1 rano i od 5—7½ po południu. 4072

Dr. Feliks Skusiewicz

Choroby skórne i weneryczne
Andrzeja 13.

Przyjmuje od 9—10½ rano i od 4—8 po poł. Pań od 4—5. W niedziele i święta od g 10—1 507—1

Dr. GUSTAWA

ZAND-TENENBAUMOWA

CHOROBY KOBIECE SKORNE WENERYCZNE (u kobiet i dzieci)

Ul. Wschodnia № 49.
Przyjm. od g. 11—1 i od 6—8. 3544—r

ZĘBY sztuczne od 75 k. Płomby od 50 k. na kauczuka, złociste — bez wyjęcia korzeni. Plombowanie złotem, srebrem, porcelaną. Wyjmowanie zębów bez bólu. Przeróbka i reperacje na poczekaniu. Lek.-dent. S. LIPOWSKI, Piotrkowska 92. 381r

Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11.
Syphilis, skórne, wener., choroby dróg moczowych.
Przyjm. od 8—1 rano i od 5—8 w., dla dam od 4—5. W niedziele i święta tylko do 1 rano 746—r

Dr. med.

Aleksander FABIAN

przyjmuje codziennie do g. 10—8) rano i od 4—7 po południu.
ul. Rzgowska № 3 (róg Górnego Rynku) 2251r
Choroby nerwowe i wewnętrzne

Dr. Leyberg

b. długoletni lekarz klinik wiedeńskich ordynuja jako specyal. chorób wenerycznych, płciowych i skórnych
Codziennie od 9—1 i od 6—8½
Niedz. ale i święta tylko przed obiadem. K-ótka 5. 1489r

Specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych i dróg moczowych

Przyjmuje od godziny 8—10) w południe i od 4—8 wieczorem; w niedziele i święta od 9—2 w poł. 149r

Dla pań osobna poczekalnia

Dr. B. Rejt,

ulica Średnia № 5.

Dr. L. PRYBULSKI

CHOROBY SKORNE WŁOSÓW, WENERYCZNE I MOCZOPŁCIWE I NIEMOCY PŁCIOWE.

Ul. Południowa № 2.
Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 4—8 w. Pań od 5—6 po poł. 1420—r

Dr. I. Lipszyc

choroby dzieci.

Przyjmuje od 8—10 i od 4—6 pp. Wschodnia № 45 294

Dr. Zofia Garlicka

Akuszerya Chor. kobiece, Nawrot 1 Telefon 10,14.

do 10 rano i od 6 po poł. 3472r

Specjalista chorób włosów, skórnych (paci przyszcze na twarzy) i wenerycznych (syphilis)

Dr. S. SZNITKIND
ŚREDNIA № 2.

Leczenie elektrycznością, masażem i kosmetyczną.

Przyjmuje od 8 do 2 ej po poł. i od 4 do 9 w wiecz 469r

Dr. ROSENBLATT

Choroby uszu, nosa i gardła.

PIOTRKOWSKA Nr. 35.
Przyjmuje od 10—11 i od 5—7; w niedziele od 10—1 4342

Do tór

Eugenia Kerer-Gerszuni

CHOROBY KOBIECE.
Piotrkowska 121. Przyjmuje od 3—6 po poł. W niedziele od godz 9 do 12 rano 4216r

145. Piotrkowska naprzeciw ulicy Ewangelickiej 145.

Ogólnie znana lecznica chorób zębów

lekarza d-ty H. Pruss.

42r

Leczenie, plombowanie i wyjęcie zębów bez bólu.

Specjalne laboratorium techniczne do wprawiania sztucznych zębów.

Specjalność: plomby porcelanowe, plomby złote, złote korony, złote mosty (sztuczne zęby bez podniebiania).

Reperacje i przeróbki sztucznych zębów NA POCZEKANIU.

Gabinet prywatny lekarza d-ty H. Pruss znajduje się przy lecznicy

Uwaga!! Ceny bardzo niskie! Uwaga!!

Centralna klinika

chorób zębów i jamy ustnej

w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. Konsultacje bezpłatnie. Wyrwanie zęba 15 kop. Plomba 35 kop. Sztuczny ząb 65 kop. Przeróbka i reperacje sztucznych zębów 50 kop. Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu sztucznych zębów. — Przyjmują tylko skończeni lekarze dentyści. 5364172



DO PRACOWNI KONFEKCYI DAMSKIEJ Wł. JANISZEWSKIEJ potrzebne zdolne **Staniczarki.**

Ulica Przejazd № 16, 1-sze piętro od frontu.



Uwaga!!

Nadszedł transport pięknych salonowych różnorodnych piesków rasy Piotrkowska 133. stróż 22732

Do sprzedania bez serwitutu FOLWARK Głeczno A, 8 włók z zabudowaniami, w tym łąki i stawów około 100 morgów, lasu 15 morgów i ziemi 125 morgów — w całości lub częściowo Grzegorz Fryszka, gmina Rogoźno, pow. Łęczycki, gub. kaliska przez Ozorków. 16—3—5



Fosfatyna Faliera

przyjemny pokarm najodpowiedniejszy dla dzieci od 6 miesięcy do 10 lat, zwłaszcza w czasie odciążania od pierś i w okresie rośnięcia. Ułatwia żabkowanie i zapewnia prawidłowy rozwój kości.

Sprzedaj w składni aptecznych i aptekach.

Wystrzegaj się bezwartościowych nadszedeńców. 3420-24-21

Okazyjnie tanio do sprzedania

Meble z 4-ch pokoiów mało używane:

3 garnitury salonowe, 2 tremy, kilkanaście obrazów różnego pędzla, 2 łózka z materacami, bielizniarka, toaletka, umywalka z marmurem, 2 szafy do ubrania, eleganckie biurko męskie z fotelem, drugie mniejsze, kredens ozdobny, 18 krzesel, stół, samowarnik, 2 otomany, stolik do kart, ekran, parawanik lampy, słupki, gramofon prawie nowy, zegar duży stojący i drugi marmurowy kominkowy paryski ładne figury, kredens kuchenny, oraz inne drobiazgi

NAWROT № 44, m. 3.



G. KAMMERER

Łódź, Spacerowa № 9,

Wyłączna sprzedaż na Królestwo:

Maszyn do tartaków i obróbki drzewa pierwszor. fabryki E. Kiessling i S-ka w Lipsku.

Oprócz tego: Maszyn do strugania fornierów (Schälmaschinen), Hydraulicznych pras i t. d. 2707